

Sygn. akt II UK 95/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku M. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 września 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 18 września 2014 r., sygn. akt III AUa 687/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, po ponownym rozpoznaniu sprawy skarżącego, oddalił jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 27 czerwca 2012 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego w 22 listopada 2011 r. Sąd Apelacyjny ustalił, że skarżący nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienia w szczególnych warunkach. Nie wykazał stałej pracy i w pełnym wymiarze przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych a także pracy wykonywanej w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych (dział XIV, poz. 14 i 16, wykaz A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze). Większą część prac przy naprawach i przeglądach pojazdów samochodowych wykonywał poza kanałami remontowymi. Materiał nie daje podstaw do przyjęcia, że

inne równocześnie wykonywane prace stanowiły integralną część prac w szczególnych warunkach, jak również, że prace wykonywane w warunkach nie narażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia miały charakter incydentalny i krótkotrwały.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na pierwszą podstawę przedsądu. Istotne zagadnienie prawne polega na: a) ustaleniu, czy przy decydowaniu o tym, jakie zajęcia są immanentną częścią pracy na danym stanowisku pracy, zakwalifikowanym pod pozycją wykazu stanowiącego załącznik do rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego, należy brać pod uwagę specyfikę danego zakładu pracy czy obligatoryjnym jest obiektywne ustalenie, jakie czynności stanowią konieczną część pracy na powyżej opisanym stanowisku, które da się zakwalifikować pod określoną pozycję z załącznika do rozporządzenia, b) ustaleniu czy zadania, będące immanentną częścią pracy dającej się zakwalifikować pod pozycją załącznika wykonywane w szczególnych warunkach, mogą być przez pracowników realizowane wyłącznie incydentalnie czy także przez większą część obowiązującego pracownika dobowego wymiaru czasu pracy. Innymi słowy czy zadania będące immanentną cechą pracy wykonywanej na danym stanowisku, które tylko łącznie z innymi zadaniami pozwalają na ich zakwalifikowanie pod pozycję wykazu stanowiącego załącznik do rozporządzenia, mogą być wykonywane częściej, a mimo to praca taka cały czas będzie miała charakter pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy uprawniając do świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku.

W uzasadnieniu wniosku podano, że w sprawie występują dwa zagadnienia prawne, których rozstrzygnięcie niezbędne jest dla ustalenia jakie zadania, wykonywane na stanowiskach zakwalifikowanych pod określoną pozycję wykazu, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, kwalifikują daną pracę jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach uprawniającą do uzyskania emerytury w obniżonym wieku. Pierwszym problemem jaki wymagany jest do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, ale także w wielu podobnych, będącej przedmiotem rozstrzygnięć sądów powszechnych, jest ustalenie, czy przy decydowaniu o tym, jakie zajęcia są immanentną częścią pracy na danym stanowisku pracy,

zakwalifikowanym pod pozycję wykazu znajdującego się w załączniku do rozporządzenia, należy brać pod uwagę specyfikę danego zakładu pracy czy obligatoryjnym jest obiektywne ustalenie jakie czynności stanowią konieczną część pracy na powyżej opisanym stanowisku, które da się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia. Innymi słowy niezbędnym staje się ustalenie czy istnieje jakiś bliżej określony kanon zadań wykonywanych na danym stanowisku pracy, tak, aby można było stwierdzić z pewnością, że praca tam wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, co umożliwia uzyskanie uprawnienia do emerytury w obniżonym wieku. Jest to o tyle ważne zagadnienie, że zakład pracy są różne, dysponują różnym wyposażeniem, różnym sprzętem oraz wynikającą z tego różną techniką wykonywanych prac. Zarazem nie pozbawia to ich charakteru wykonywania przez pracowników zadań w warunkach znacznej szkodliwości dla zdrowia. Z powyższego wynika jednoznacznie, że zakres wykonywanych zadań na danym stanowisku pracy nie jest w każdym przedsiębiorstwie tożsamy. Drugi problem, jaki wyłonił się przy rozstrzyganiu przedmiotowej sprawy opiera się na konieczności ustalenia czy zadania, będące immanentną częścią pracy dającej się zakwalifikować pod pozycją wykazu stanowiącego załącznik do rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego, wykonywane w szczególnych warunkach, mogą być przez pracowników realizowane wyłącznie incydentalnie czy także przez większą część obowiązującego pracownika dobowego wymiaru czasu pracy. Innymi słowy czy zadania będące immanentną cechą pracy wykonywanej na danym stanowisku, które tylko łącznie z innymi zadaniami pozwalają na ich zakwalifikowanie pod pozycję z wykazu, mogą być wykonywane częściej, a mimo to praca taka cały czas będzie miała charakter pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, uprawniając do świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku. Zdaniem skarżącego Sąd rozstrzygający sprawę pomija wykładnię celowościową oraz w zupełności wykładnię systemową przepisów emerytalnych. Skarżący wskazał na art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, § 1 ust. 1 rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego. Zdaniem skarżącego nie można interpretować przepisów rozporządzenia w oderwaniu od przepisów ustawy. Zarazem nie powinno się dawać pierwszeństwa przy rozstrzyganiu sprawy

przepisowi rozporządzenia przed przepisami aktów wyższego rzędu, czego, w ocenie skarżącego dokonał Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę. Skarżący wskazał, że prawidłowa interpretacja przepisów, uwzględniająca ich cel oraz umiejscowienie w systemie, prowadzić powinna do odmiennych, od tych wskazanych przez rozpoznający sprawę Sąd, konkluzji. Przede wszystkim najważniejsze jest ustalenie przez Sąd w każdej konkretnej sprawie, w której rozstrzyga się o uprawnieniu pracownika do emerytury w obniżonym wieku, że pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach są pracownicy zatrudnieni przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia. Przy tym, zgodnie z wykładnią systemową i celowościową, pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach, do których stosuje się przepisy rozporządzenia, są prace wymienione w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Nie są to jednak jedyne prace, które mogą być zakwalifikowane jako prace wykonywane w szczególnych warunkach. Skarżący wskazuje, że prace wymienione w wykazie łącznie z innymi pracami, wykonywanymi w szczególnych warunkach, a więc w warunkach znacznie szkodliwych dla zdrowia, które łącznie są wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, mogą wyłącznie powodować przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku. Pojawia się w związku z tym pytanie jak określić takie zadania, które, wykonywane w ramach obowiązującego pracownika dobowego wymiaru czasu pracy łącznie z zadaniami wymienionymi w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia, powodują uznanie, że praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia, co uprawnia do przyznania emerytury w obniżonym wieku. Zarazem konieczne jest także wskazanie, kto ma decydujący wpływ na to, jakie zadania mogą być zakwalifikowane jako zadania związane ze stanowiskiem pracy wymienionym w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Czy zakład pracy, który organizuje pracę pracownikowi i samodzielnie, wstępnie stwierdza co jest pracą wykonywaną w szczególnych warunkach, a co nie, czy dopiero sąd, oceniając przedstawione w sprawie dowody. W sprawie nie ulega wątpliwości, co stwierdził także Sąd Apelacyjny w Gdańsku, że skarżący wykonywał w okresie pracy w PP „P.” w G. prace wymienione w pozycji 14 i 16, działu XIV, wykaz A do rozporządzenia. Na skutek jednak, zdaniem skarżącego, błędnej interpretacji

wskazanych wyżej przepisów, Sąd doszedł do przekonania, że praca ta nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem skarżącego, aby ustalić czy praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, należy wziąć pod uwagę specyfikę danego zakładu pracy. To bowiem zakład pracy tworzy warunki wykonywania pracy oraz zakład pracy zatrudnia pracowników na konkretnych stanowiskach, z którymi wiążą się określone zadania. To także zakład pracy wyznacza zadania, jakie uważa za związane nierozdzielnie z pracą na danym stanowisku pracy, co nie powinno podlegać kwestionowaniu. Gdyby było inaczej i istniałby jakiś kanon zadań związanych nierozdzielnie z danym stanowiskiem, niewątpliwie byłby wymieniony przez samego ustawodawcę w przepisach powszechnie obowiązujących. Skarżący jeszcze raz wskazuje, że jego zdaniem, intencją ustawodawcy było, aby w każdej konkretnej sprawie ustalać w kolejności, po pierwsze, czy praca wykonywana była przez ubezpieczonego w warunkach znacznej szkodliwości dla zdrowia z (co wynika z systematyki i umiejscowienia definicji pracy w szczególnych warunkach w akcie wyższego rzędu), po drugie, czy wykonywana była na stanowisku, które wymienione zostało w rozporządzeniu lub wykazie, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, po trzecie, aby ustalić czy inne prace były związane z pracą na danym stanowisku a zarazem także wykonywane w znacznej szkodliwości dla zdrowia. Po czwarte wreszcie, czy tak wykonywana całość obowiązku była pracą stałą i w pełnym wymiarze czasu pracy. Pojawia się także kwestia drugiego problemu. Sąd Najwyższy, który orzekał już w przedmiotowej sprawie, wskazał, iż należy zakwalifikować jako pracę wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach także sytuację, gdy prócz takiej pracy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Jednocześnie Sąd ten nie wskazał czy prace takie, które nierozdzielnie są związane z pracą na danym stanowisku, mogą rzeczywiście przekraczać czasowo zadania, jakie literalnie można odczytać z wykazu stanowiącego załącznik do rozporządzenia. W przedmiotowej sprawie zatem ważna jest odpowiedź na pytanie, czy prace, wykonywane przez ubezpieczonego jak na przykład wymiana oleju czy klocków hamulcowych, ale

także inne, wykonywane w warunkach znacznej szkodliwości dla zdrowia, ale jednak poza kanałami pracy, mogą zajmować więcej czasu niż „prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych i szynowych”, stanowiąc jednak ich immanentną część. Zdaniem skarżącego wykładnia systemowa i celowościowa wymienionych przepisów dopuszcza wykonywanie w konkretnym zakładzie pracy, w warunkach znacznej szkodliwości dla zdrowia, innych zadań, immanentnie związanych z pracą na stanowisku wymienionym w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Nie należy bowiem zapominać, że nie tylko praca w kanałach powoduje, że praca jest pracą szkodliwą dla zdrowia, ale także warunki panujące w samym zakładzie pracy, a więc praca w atmosferze trujących pyłów, gazów, cieczy czy spalin w nieklimatyzowanych pomieszczeniach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej *in extenso*) nie przedstawia istotnego zagadnienia prawnego, które ma na uwadze przepis art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. W centrum zainteresowania jest wówczas problem prawny kotwiczący się co najmniej w określonym przepisie. Sformułowanie samych zagadnień (a i b) nie wystarcza, gdy nie znajdują uzasadnionego oparcia w przepisie prawa. Oczywiście uzasadnienie wniosku wskazuje na przepisy ustawy i rozporządzenia, jednak sens zagadnień ma wyrażać pewne „novum”, które nie mają tej cechy, gdy punktem odniesienia ma być tylko treść § 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r., stanowiącego, że w grę wchodzi okresy, w których praca w szczególnych warunkach była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Sąd Najwyższy dał już wystarczającą wykładnię prawa w tej sprawie w wyroku w 18 marca 2014 r., II UK 392/13. Wskazano wówczas, iż w judykaturze nie jest sporne, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu okresów pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Stwierdzono mimo to

określone odstępstwa od tego reżimu, które nie mogą podważać samej zasady, czyli pierwszą sytuację, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia, a po drugie, odstępstwo, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny. Wskazaniu temu towarzyszyło odwołanie się do określonych orzeczeń Sądu Najwyższego. Poprzedni wyrok Sądu Najwyższego w tej sprawie jest zatem bogatszy w warstwie jurydycznej niż treść obecnego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Reasumując wniosek odwołuje się więc do zagadnień, które nie mogą zostać zakwalifikowane jako istotne zagadnienia prawne. W przeciwnym razie postępowanie kasacyjne nie miałoby granic i stałoby się kolejną powszechną instancją. Istotne zagadnienie prawne to problem jurydycznie doniosły, o ważkim znaczeniu dla systemu lub dziedziny prawa, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to sam skarżący może w pierwszej kolejności stwierdzić, że takie zagadnienie rzeczywiście występuje i dlatego powinno zostać rozpoznane przez Sąd Najwyższy. Takiej rangi nie mają zagadnienia przedstawione we wniosku. Treść zagadnień wskazuje, że wniosek koncentruje się jedynie na wykładni i stosowaniu prawa.

Istotne zagadnienie prawne nie może być redukowane do rozwiązywania określonych kasusów, ściśle związanych z zastosowaniem prawa w konkretnej sprawie. Nie oznacza to, że spełniają się inne podstawy przysądzenia. Wniosek nie odwołuje się do podstawy przysądzenia z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. i nie wskazuje rozbieżności w orzecznictwie sądów. Także wówczas w centrum uwagi byłby tylko określony przepis prawa i norma z niego wynikająca. Odstępstwo od zasady wskazane w wyroku Sądu Najwyższego z 18 marca 2014 r. wynika tylko z wykładni prawa. Intencja obecnego wniosku zmierza do jeszcze głębszej a nawet szerszej wykładni na rzecz ubezpieczonego. Problem nie wykracza zatem poza wykładnię i stosowanie prawa. Zwyczajna wykładnia prawa nie składa się na podstawę przysądzenia z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. ani z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Orzecznictwo nie może przejąć funkcji prawa materialnego. Wysoce wątpliwe byłoby czy można aprobować jedną uniwersalną normę z ustępstwami na rzecz ubezpieczonych proponowanymi

we wniosku, zwłaszcza, że prace w szczególnych warunkach mają różny charakter i miejsce.

Skoro warunkiem zaliczenia zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach jest praca stała i w pełnym wymiarze, bo taka jest treść przepisu § 2 ust. 1 rozporządzenia, to granice ustępstwa wyznacza więc przede wszystkim wykładnia literalna, zwłaszcza że wcześniejsze emerytury za pracę w szczególnych warunkach stanowią wyjątek. Uzasadnia to stwierdzenie, że przepisy te wymagają wykładni ścisłej. W przeciwnym razie zatraci się granica pracy w szczególnych warunkach i uprawnienie otrzymają ci, którzy prace taką wykonywali jedynie okazjonalnie lub tylko przez część dniówki. To, że każda sprawa ma charakter indywidualny nie oznacza, że w drodze orzecznictwa można relatywizować obciążenie pracą w szczególnych warunkach w zależności od rodzaju zakładu lub indywidualnego miejsca pracy. Argumentacja ta wykracza ponad potrzebę, gdyż uzasadnienie wniosku pokazuje, że skarżący nie ma problemu z wykładnią. Świadczy o tym swoisty mechanizm weryfikacyjny ujęty w uzasadnieniu wniosku w kilku punktach. Istotne zagadnienie prawne nie polega również na ocenie zastosowania prawa w konkretnej sprawie. Należy to do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której wniosek nie odwołuje się i nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).